

Nowe sankcje „Facebooka” dla „Wolnych Mediów”

7 lipca 2020

„Facebook” wymyśla coraz to nowe sankcje dla „Wolnych Mediów”. Najpierw obcięli nam zasięgi, potem zablokowali profilowi „Wolnych Mediów” publikowania wpisów w założonej przeze mnie grupie „Klub Wolnych Mediów” (sankcja dotyczy wszystkich grup na FB, ale komunikat brzmi tak, jakby admin grupy – czyli ja – zablokował WM), a obecnie taki komunikat mi wyświetlają w zakładce „powiadomienia”:

„Nie możesz teraz skorzystać z tej funkcji. Ograniczamy liczbę publikowanych postów, dodawanych komentarzy i innych działań podejmowanych w danym okresie czasu, aby chronić społeczność przed spamem. Możesz spróbować później. Dowiedz się więcej. Jeżeli uważasz, że nie jest to sprzeczne z naszymi Standardami społeczności, powiadom nas o tym.”

Dodam, że prawie wcale nie korzystam z komunikatora, a „powiadomienia” odwiedzam tylko po to, by kliknąć, że wszystkie przeczytałem, bo mnie irytują te cyferki ile jest nieprzeczytanych (sam bym to zablokował te niechciane wiadomości, jakby się dało), więc nie jest to żadne ograniczanie wysyłania ludziom przeze mnie wiadomości i komentarzy na innych stronach, bo nie korzystam z tych funkcji.

Rzadko komentuję, rzadko używam komunikatora i nie udzielam się na stronach innych użytkowników. Wpisy „Wolnych Mediów” dodaję tylko na profilu „Wolnych Mediów” (a wcześniej także w grupie „Klub Wolnych Mediów”). Najprawdopodobniej za jakiś czas zbanują profil „Wolnych Mediów”, bo inni użytkownicy za często linkują do „Wolnych Mediów” – najczęściej do krytyki Billa Gatesa, na punkcie którego „Facebook” jest przewrażliwiony.

Kiedy ogłoszono stan epidemii z jakiegoś nieznanego powodu odblokowali zasięgi „Wolnym Mediom”. Po 3 krytycznych wpisach ws. Billa i Melindy Gatesów, znów zablokowali zasięgi. Potem wprowadzili sankcje zakazu tworzenia wpisów przez „Wolne Media” w grupie „Klub Wolnych Mediów”, a teraz wymyślili karę za nadużywanie funkcji, z których nigdy nie korzystałem (pewnie cenzorom z „Facebooka” nie mieści się to w głowie, że ktoś może nie chciał komentować na cudzych profilach i używać komunikatora).

Oczywiście, złożyłem odwołanie, ale to ściema i wiadomo będzie jaka będzie odpowiedź – że oni mają rację a ja spamuję na cudzych profilach, których nigdy nie odwiedzam (bo nie mam na to czasu i ochoty).

Na profilu na „Facebooku” mi nie zależy. Udzielam się tylko z szacunku dla dużej grupy użytkowników obserwujących profil. Płakać po nim nie będę a nawet poczuję ulgę, bo „Facebook” muli strasznie i zżera dużo więcej czasu niż „Twitter”, „VKontakte” czy „Minds”.

Użytkowników „Facebooka” [zachęcam do migracji na „Mindsa”](#), którego stworzyli uciekinierzy z „Facebooka”, oraz zaproszenie na niego swoich znajomych.

Maurycy Hawranek
Administrator WolneMedia.net